

# ŻYCIE UCZELNI



POLITECHNIKA ŁÓDZKA  
BIULETYN INFORMACYJNY Nr 28

POLITECHNIKA ŁÓDZKA  
Biblioteka  
3343

- NOWE WŁADZE
- TEMPUS
- HONOROWE DOKTORATY
- KONFERENCJE
- KLUB SENIORA

## NOWE WŁADZE

Zakończyły się wybory Władz Uczelni na nową kadencję rozpoczynającą się od 1.10.93 r.

Rektorem Politechniki Łódzkiej wybrany został

**prof. dr hab. Jan Krysiński.**

Na stanowiska Prorektorów wybrano:

**prof. dr hab. Bolesława Bolanowskiego** - ds. Nauki,

**prof. dr hab. Janusza Turowskiego** - ds. Współpracy z Zagranicą,

**prof. dr hab. Józefa Mayera** - ds. Studenckich,

**prof. dr hab. Andrzeja Włochowicza** - ds. Filii w Bielsku-Białej.

Wybrano również nowych Dziekanów i Prodziekanów.

### Wydział Mechaniczny

Dziekan prof. dr inż. Andrzej Koziański

Prodziekani prof. dr hab. Marian Królak  
dr hab. prof. nadzw. Jerzy Nowacki  
dr hab. prof. nadzw. Andrzej Jopkiewicz

### Wydział Elektrotechniki i Elektroniki

Dziekan prof. dr hab. Krzysztof Kuźmiński

Prodziekani prof. dr hab. Michał Tadeusiewicz  
dr hab. prof. nadzw. Tomasz Kacprzak  
doc. dr Jan Leszczyński

### Wydział Chemiczny

Dziekan prof. dr hab. Tadeusz Paryjczak

Prodziekani doc. dr hab. Wojciech Czajkowski  
dr hab. Piotr Paneth

### Wydział Włókienniczy

Dziekan prof. dr hab. Kazimierz Kopias

Prodziekani prof. dr hab. Stefan Połowiński  
dr hab. prof. nadzw.  
Barbara Lipp-Symonowicz  
dr hab. Waldemar Kobza

### Wydział Chemii Spożywczej i Biotechnologii

Dziekan dr hab. prof. nadzw. Stanisław Wysocki

Prodziekan dr hab. prof. nadzw. Stanisław Bielecki  
dr hab. prof. nadzw. Zdzisława Libudzisz

### Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

Dziekan dr hab. prof. nadzw. Sylwester Konieczny

Prodziekani dr hab. prof. nadzw. Bogdan Rogowski  
dr inż. Jan Kozicki  
dr inż. Zenon Golan

### Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej

Dziekan prof. dr hab. Izydor Dziubiński

Prodziekani doc. dr hab. Roman Małecki  
doc. dr Tadeusz Śródka

### Wydział Organizacji i Zarządzania

Dziekan dr hab. prof. nadzw. Czesław Szmidt

Prodziekani dr hab. prof. nadzw. Stefan Lachiewicz  
dr Elżbieta Jędrych

### Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska

Dziekan prof. dr hab. Czesław Strumiłło

Prodziekani prof. dr hab. Andrzej Heim  
dr hab. prof. nadzw.  
Władysław Kamiński

WYBRANYM WŁADZOM ŻYCIE UCZELNI SKŁADA  
SERDECZNE GRATULACJE

# HONOROWE DOKTORATY

W dniu 24 maja odbyło się posiedzenie Senatu z okazji 48 ROCZNICY POWSTANIA POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.

Przybyłych na uroczystość gości przywitał J.M. Rektor prof. dr hab. Jan Krysiński. W wygłoszonym przez J.M. Rektora przemówieniu znalazły się wszystkie najważniejsze dla uczelni sprawy związane z jej działaniem w sferze dydaktyki, nauki i współpracy z zagranicą. W związku z upływem kadencji Władz Uczelni Rektor Krysiński jeszcze raz podziękował za dobrze układającą się współpracę: Prorektorom, członkom Senatu, Dyrektorowi Administracyjnemu, Związkowi Zawodowemu, Samorządowi Osiedla oraz Pani Kwestor m.in. za "cudowne rozmnażanie pieniędzy".

Szczególnym punktem, a właściwie punktami, uroczystości było nadanie tytułu **Doktora Honoris Causa**, tym razem otrzymało go bowiem dwóch zasłużonych naukowców **Profesor Michał Skarbiński** i **Profesor Bolesław Rosiński**.

**Prof. Michał Skarbiński** jest nestorem polskich odlewników, wybitnym specjalistą z zakresu konstrukcji odlewów i projektowania odlewni, twórcą fundamentalnych monografii w tej dziedzinie.



Prof. Skarbiński w r. ak. 45/46 objął wykłady na Wydz. Mechanicznym PŁ. Jako Kierownik Katedry Technologii Metali tworzył, w pomieszczeniach byłej fabryki włókienniczej, podstawy laboratoriów z zakresu odlewnictwa, które oprócz dydaktyki pracowały dla zakładów produkcyjnych w całym kraju. W 1957 r. prof. Skarbiński został przeniesiony na Politechnikę Warszawską, gdzie pracował do czasu przejścia na emeryturę, pełniąc w tym okresie funkcję Kierownika Katedry Odlewnictwa, a w latach 1965/69 funkcję Prorektora

d/s Nauki.

Charakteryzując sylwetkę Profesora, jego Promotor prof. Zdzisław Haś podkreślił bogate doświadczenie prof. Skarbińskiego w zakresie kierownictwa, organizacji i reorganizacji przemysłu w okresie międzywojennym, a w szczególności współpracę z amerykańskim organizatorem przemysłu Wallacem Clarkiem, które zaoferowało w latach 50-tych szeregiem prac m.in. z zakresu metodyki uruchamiania produkcji, opracowywania procesów technologicznych, u technologicznianiu konstrukcji ciągników "Ursus" i "Zetor". Wspominając dorobek piśmienniczy prof. Haś powiedział: "We wszystkich tych pracach prof. Skarbiński jest niestrudzonym krzewicielem porozumienia między konstruktorem maszyn a technologia odlewnikiem (...). Bez przesady można stwierdzić, że dzisiejsi mechanicy, pracujący w przemyśle, bądź nauce, wychowani zostali na podręcznikach prof. Skarbińskiego".

Prof. Michał Skarbiński prowadzi działalność naukową, dydaktyczną, organizacyjną i społeczną od 1926 r. Z doświadczeniami nabytymi w tak długim okresie życia zawodowego wiązała się treść wykładu wygłoszonego przez prof. Skarbińskiego "Sposoby wyjścia z kryzysu gospodarczego – w oparciu o doświadczenia ostatniego sześćdziesięciolecia", którego fragmenty zamieszczone są w dalszej części "ZU".



Prof. Michał Skarbiński

Prof. **Bolesław Rossiński** należy do czołowych przedstawicieli nauki polskiej z zakresu mechaniki gruntów i fundamentowania. Był prekursorem stosowania metod radiometrycznych w badaniach inżyniersko-geologicznych i hydrogeologicznych oraz badań modelowych stanów granicznych ośrodków sypkich.

Prof. B. Rossiński rozpoczął pracę zawodową w 1932 r. po skończeniu studiów w Politechnice Warszawskiej. Prowadził własne przedsiębiorstwo projektowo-budowlane w Gdyni, wykonując szereg obiektów miejskich i portowych oraz podziemnych obiektów wojskowych w Helu. Działalność naukowo-dydaktyczna prof. Rossińskiego rozpoczęła w 1948 r. w Szkole Inżynierskiej (później Politechnice) w Szczecinie kontynuowana była od 1958 r. w Politechnice Łódzkiej na Wydziale Budownictwa Lądowego. W tym czasie prof. Rossiński zorganizował nowoczesne laboratorium dydaktyczne i badawcze z mechaniki gruntów oraz pełnił funkcję prodziekana i dziekana Wydziału.

Prof. B. Rossiński zastosował w swoich projektach nowatorskie rozwiązania, które później weszły do bieżącej praktyki wykonawczej specjalistycznych przedsiębiorstw budownictwa morskiego i mostowego. W wyniku tej działalności prof. Rossiński zyskał sławę jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców zagadnień fundamentowania i pełnił funkcję konsultanta przy wykonywaniu ważnych obiektów takich jak budowa Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie, stopnia wodnego na Wiśle we Włocławku, międzynarodowego rurociągu naftowego na terenie Polski i wielu innych. W 1972 r. prof. B. Rossiński przeszedł na emeryturę, zapraszany jednak w dalszym ciągu jako konsultant z zagadnień fundamentowania do wielu dużych obiektów m. in. Portu Północnego w Gdańsku.

Bogate doświadczenia praktyczne stały się kanwą wykładu wygłoszonego przez prof. Rossińskiego nt "Geotechnika jako sztuka inżynierska".



**J. M. Rektor wręcza dyplom prof. Bolesławowi Rossińskiemu**

Równie uroczystym momentem było nadanie, po raz pierwszy, tytułu **Honorowego Doktora Politechniki Łódzkiej**. Otrzymał go **Profesor Jean-Paul Deunette z Francji**.

Prof. Deunette jest wybitnym specjalistą w dziedzinie matematyki, statystyki i badań operacyjnych w ekonomii i zarządzaniu. Jest wykładowcą i profesorem Uniwersytetu Paryż IX-Dauphine i Politechniki Łódzkiej. Współpracował przy tworzeniu Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych oraz Izby

Handlowo-Przemysłowej w Łodzi. Prof. Deunette jest organizatorem współpracy Politechniki Łódzkiej z uczelniami francuskimi. Swoją postawą i zaangażowaniem wielokrotnie udowodnił jak wielką przyjaźń czuje do Polski, a naszej uczelni w szczególności. Dowodem tego emocjonalnego zaangażowania było wystąpienie prof. Deunette po otrzymaniu tytułu Honorowego doktora PŁ. Jego treść w wersji oryginalnej i tłumaczenie drukujemy na str. 6 i 7.



**Od lewej siedzą: prof. J.P. Deunette, prof. M. Żukowski, prof. B. Rossiński, prof. Z. Haś, prof. M. Skarbiński**

Z chwilą ogłoszenia stanu wojennego zawieszono w całym Kraju działalność związków. Ponieważ życie nie znosi próżni, na okres stanu wojennego J.M. Rektor powołał do życia Komisję, które zajmowały się pomocą własnym pracownikom. Utworzono między innymi Komisję Współpracy z Emerytami i Rencistami. Przewodniczącym jej został dr Jacek Jankowski.

Motto:

"Ocalić od zapomnienia" – K.I. Gałczyński

# X-lecie Klubu Seniora PŁ

## Rys historyczny

(część pierwsza)

Po zniesieniu stanu wojennego, emeryci i renciści postanowili uniezależnić się od wpływów jakichkolwiek związków, by stanowić osobną grupę społeczną, nadając jej nazwę "Klub Seniora" przy PŁ.

Pierwsze zebranie grupy inicjującej odbyło się 24.02.1983 r. Wybrano na nim komitet organizacyjny, którego przewodniczącym został prof. Stanisław Dzierzbicki.

Termin Walnego Zebrania wszystkich emerytów PŁ, na którym miała zapasć decydująca uchwała o powołaniu Klubu Seniora wyznaczono na 17 marca 1983 r. W ustalonym dniu I Auditorium Chemiczne było przepełnione. Przybyły 172 osoby. Każdy zdawał sobie sprawę z ważności zaistniałej sytuacji.

Na zebraniu organizacyjnym dokonano wyboru władz Klubu, którego przewodniczącą została Wanda Jędrzejewska.

J.M. Rektor prof. Jerzy Kroh

zatwierdził powołanie do życia Klubu Seniora, jako integralną część Politechniki Łódzkiej.

Po ukonstytuowaniu się władz Klubu, poszczególne komisje z entuzjazmem przystąpiły do pracy. We wszystkich dziedzinach życia emerytów i rencistów było mnóstwo do zrobienia. Z uwagi na ograniczoną objętość tekstu wspomnieć można tylko o wybranych działaniach Klubu. I tak ko-

członków. Udzielano pomocy w formie paczek żywnościowych dla członków w bardzo podeszłym wieku i schorowanych.

Kol. Wanda Wołowska dbała o urozmaicenie naszych spotkań występami świetnych łódzkich aktorów, śpiewaków i muzyków. Organizowała spotkania z lekarzami, autorami i ludźmi podróżującymi po świecie.

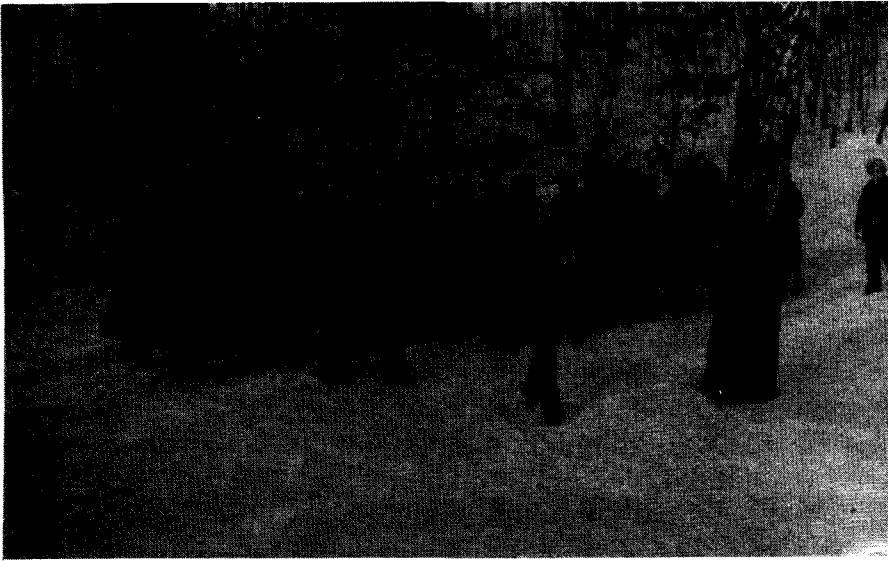
Kol. Stefania Rybarczyk realizując plany wycieczek zachęcała członków Klubu Seniora do poznawania zabytków i piękna naszego Kraju, organizowała również tygodniowe pobyty wypoczynkowe w Ośrodku Pracy Twórczej PŁ w Konopnicy, które cieszyły się szczególną popularnością.

Kol. Stanisława Szwoch i Wanda Tyma czuwały nad organizacją spotkań klubowych, by nikomu z uczestników nie zabrakło ciastka czy herbatki, by wszyscy mieli wygodne miejsce przy stoliku - słowem obsługiwały uczestników spotkań.

Dzięki kol. dr Jadwidze Waszkiewicz, która m.in. sporządziła kartotekę członków i sympatyków Klubu, wiemy że ich liczba oscyluje w granicach 400 osób.

O piękną "złotą księgę", która stała się Kroniką Klubu Seniora, postarała się kol. Genowefa Grał-





ka. Wydarzenia z życia Klubu ujmuję w ramy kroniki, by fakty nie odeszły w zapomnienie, kol. Zofia Cimkowicz.

Wysiłek włożony w pracę dla skupionych w Klubie Seniora członków i sympatyków cieszy i daje satysfakcję.

W pierwszych latach działalności popieraliśmy także walkę o poprawę emerytur i rent.

Na Walne Zebrania i uroczystości zapraszamy zawsze Władze Uczelni, które zwykle delegują swych przedstawicieli. Miło jest w tym miejscu wspomnieć, że J.M. Rektor prof. Jerzy Kroh podczas trwania swej kadencji, zaszczycił nas swą obecnością. Dodało nam to splendoru i niewątpliwie było miłym akcentem dla środowiska emerytów i rencistów.

Zapraszamy również przedstawicieli organizacji związkowych NSZZ "Solidarność" i ZNP. Są oni dla nas miłymi gośćmi. Zawsze chętnie spotykamy się z osobami, które znamy z czasów swojej aktywnej pracy. Jest to kontakt "teraźniejszości" z "przeszłością", bardzo silnie przez nas odczuwany.

Na skutek wprowadzenia w życie nowego schematu organizacyjnego Uczelni, Klub Seniora z samodzielnej jednostki, stał się podległą Działowi Socjalnemu. Opieka tego działu polega na przydzielaniu funduszy na regulaminową działalność Klubu oraz organizowaniu turnusów wczasowych w ośrodkach wypoczynkowych PŁ specjalnie dla naszych członków. Kierownictwo Działu Socjalnego z wielką życzliwością i zrozumieniem traktuje wszystkie potrzeby środowiska emeryckiego. Wiemy, że są to nasi przyjaciele i sojusznicy, co dodaje nam otuchy i sił do dalszej pracy dla dobra zrzeszonych w Klubie Seniora.

Z dumą wypada podkreślić, że nasza 10 letnia praca jest dużym doświadczeniem organizacyjnym. Nie mieliśmy żadnych wzorców. Grupa emerytów i rencistów PŁ jest bardzo liczna. Jesteśmy chyba jedynym, tak prężnie działającym Klubem w obrębie wyższych uczelni naszego miasta, a może nawet całej Polski. Oczywiście zawdzięczamy to samym sobie, ale wyniki mogliśmy osiągnąć dzięki zrozumieniu przychylności i dobrej woli Władz Uczelni.

Zofia Cimkowicz

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA CUKROWNICZA

W dniach 24-25 czerwca 1993 roku w Politechnice Łódzkiej odbyła się Konferencja nt. "Ekologia i mikrobiologia w przemyśle cukrowniczym". Konferencja została zorganizowana przez Zakład Cukrownictwa Politechniki Łódzkiej przy współudziale Zarządu Głównego Stowarzyszenia Techników Cukrowników. W Konferencji wzięło udział ponad 200 specjalistów, w tym przedstawiciele większości polskich cukrowni i instytucji z nimi współpracujących oraz przedstawiciele Anglii, Austrii, Czech, Francji, Niemiec, Słowacji i Ukrainy.

Spotkanie wybitnych specjalistów pozwoliło uczcić 55-lecie pracy zawodowej Prof. dr hab. inż. Jana Dobrzyckiego. Podstawowym celem Konferencji było stworzenie specjalistom z różnych krajów warunków do wymiany opinii i doświadczeń dotyczących zmniejszenia zakażeń mikrobiologicznej i obniżenia zagrożeń ekologicznych towarzyszących produkcji cukru. Tematyka Konferencji jest spowodowana wzrastającymi wymaganiem ekologicznymi i mikrobiologicznymi. Wiadomo, że dla rozwiązania tych trudnych problemów potrzebne są nakłady finansowe ale znacznie ważniejsze są wiedza i świadomość ludzi.

Obrady prowadzone były w języku polskim i angielskim.

Organizatorzy mają nadzieję, że prowadzone w ramach Konferencji dyskusje pozwolą wytyczyć kierunek modernizacji polskiego przemysłu cukrowniczego.

**En réponse a Recteur KRYSIŃSKI qui vient de lire le décret du  
SENAT de l'ECOLE POLYTECHNIQUE de ŁÓDŹ  
qui nomme J. Paul DEUNETTE Docteur d'Honneur**

Votre magnificence, Monsieur  
le Recteur,  
Messieurs les Sénateurs,  
Messieurs et Mesdames les Pro-  
fesseurs, chers collègues,  
Ma chère épouse,  
Chers amis polonais,

C'est pour moi aujourd'hui un grand honneur et une grande joie d'être devenu Docteur d'Honneur de votre école.

C'est pour moi une étape importante sur le chemin que j'ai pris il y a quatorze ans pour venir à la rencontre de la Pologne et surtout des Polonais.

C'est aussi pour moi l'aboutissement d'un autre pèlerinage dont le départ remonte à 30 ans en arrière quand j'avais 18 ans et que j'étais lycéen.

S'il était encore vivant, mon ancien professeur du lycée d'Avignon qui m'avait transmis son affection et son admiration pour la Pologne serait heureux aujourd'hui et fier de moi. Il s'appela Marcel COMBI, et je sais qu'il m'entend quelque part aujourd'hui.

Si Dieu me prête vie, j'espère pouvoir co-opérer avec vous pendant encore de nombreuses années.

Je tiens beaucoup à cette notion de coopération ou de collaboration: Collaborare: travailler ensemble.

Je ne suis pas venu pour aider la Pologne ou les Polonais, je suis venu pour travailler, pour collaborer avec eux, je ne veux plus entendre parler d'aide à la Pologne.

J'insiste auprès de tous mes interlocuteurs aussi bien français que polonais pour que ce mot admirable "collaboration" soit remis à l'honneur.

Chez vous comme chez nous, ce mot a malheureusement été sali par l'histoire, il est temps de lui rendre sa signification véritable pour qu'il remplace un jour cet autre mot admirable qui était le mot de "camarade" et qui malheureusement lui aussi été trahi.

Je suis ici, avec vous, pour travailler ensemble à la reconstruction de votre pays et à la construction d'un autre projet, un autre rêve, L'EUROPE, dont votre pays



et mon pays sont tous deux des acteurs essentiels mais parmi et avec d'autres pays.

Je suis ici pour travailler avec des interlocuteurs courageux, libres, efficaces et de bonne volonté.

J'ai été favorablement impressionné par le niveau de culture et de connaissances des élèves ingénieurs de votre Ecole que j'ai fait venir à Lyon pour accomplir leurs travaux de fin d'études, ainsi que par leur comportement général. Vous pouvez être fiers de vos élèves comme ils peuvent être fiers de vous, leurs professeurs.

Je leur donne un seul conseil: ne vous présentez plus comme par le passé comme des pauvres Polonais qu'il faut aider, vous n'êtes plus les pauvres enfants d'un malheureux pays martyrisé par l'Histoire.

Vous êtes maintenant les fils d'un pays libre et victorieux, blessé et déchiré entre ses enfants, mais victorieux et en train de renaitre.

Redressez vous et retrouvez vos manches, un énorme travail vous attend, nous attend, il est déjà commencé.

Lorsque je voyage ou lorsque je rencontre des étrangers chez moi en France, je tiens à leur rappeler que la Pologne a sauvé trois fois l'Europe car beaucoup d'entre eux ne le savent pas.

-une première fois avec Jan Sobieski devant Vienne qui nous évita la conquête ottomane;

-une deuxième fois avec Joseph Piłsudski sur la Vistule qui nous sauva de l'armée rouge;

-et enfin, de nos jours, sous nos yeux, une troisième fois avec Karol Wojtyła qui a puissamment contribué à l'effondrement d'un système totalitaire qui asphyxiait l'un des deux poumons de l'Europe.

Vos étudiants peuvent et doivent donc être fiers de leur pays, ils peuvent enfin travailler de toutes leurs forces et de toute leur intelligence à reconstruire leur pays et à recoller les deux poumons de l'Europe. J'essaie seulement et modestement de les accompagner.

Voilà ce à quoi j'espère pouvoir collaborer encore longtemps avec vous, au milieu de toutes les difficultés, entre autre d'ordre économique, qui s'annoncent pour les années à venir.

Je souhaite:

Que Vive la Politechnika Łódzka!

Que Vive la Pologne libre!

Que Vive la France!

Et que vivent encore longtemps l'amitié et la collaboration Franco-Polonaise!

Merci

## PRZEMÓWIENIE PROF. JEAN-PAUL DEUNETTE WYGŁOSZONE Z OKAZJI NADANIA MU GODNOŚCI HONOROWEGO DOKTORA POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Wasza Magnificencjo, Wasze  
Magnificencje,  
Panowie Senatorowie,  
Panie i Panowie Profesorowie,  
Drodzy Przyjaciele,  
Droga Żono,  
Drodzy Znajomi,

Jest dziś dla mnie wielkim honorem i ogromną radością otrzymanie tytułu Honorowego Doktora Waszej Uczelni.

Jest to dla mnie istotnym etapem na drodze jaką podjąłem czternaście lat temu aby spotkać się z Polską i przede wszystkim z Polakami.

To także zakończenie innej pielgrzymki, której rozpoczęcie sięga 30 lat wstecz, kiedy miałem 18 lat i byłem licealistą.

Gdyby jeszcze żył mój profesor z liceum w Avignon, który wszczepił mi swoją miłość i swój podziw dla Polski, byłby dzisiaj szczęśliwy i dumny ze mnie. Nazywał się Marcel COMBI i wiem, że gdzieś na mnie czeka.

Jeżeli Bóg mi na to pozwoli, mam nadzieję współpracować z Wami przez jeszcze wiele lat. Chciałbym podkreślić pojęcie współpracy czy kooperacji. Nie przyjechałem aby pomóc Polsce lub Polakom, przyjechałem z nimi współpracować, nie chcę więcej słyszeć o pomocy Polsce.

Nalegam w dyskusjach zarówno z rozmówcami francuskimi jak i polskimi, aby to przepiękne słowo "kolaboracja" powróciło do łask. Zarówno u Was jak i u nas, słowo to zostało niestety zbrukane przez historię, czas by przywrócić mu właściwe znaczenie. Podobnie z innym pięknym słowem jakim jest "towarzysz", które również zostało zdradzone.

Jestem tutaj z wami, aby pracować wspólnie nad odbudową Waszego kraju i nad tworzeniem innego projektu, innego marzenia, EUROPY, którego istotnymi, ale nie jedynymi aktorami są Wasz i mój kraj.

Jestem tu aby pracować z ludźmi odważnymi, wolnymi, skutecznymi i dobrej woli.

Byłem miło zaskoczony poziomem kultury i wiedzy studentów Waszej szkoły, których uda-

ło się zaprosić do Lyonu w celu napisania prac dyplomowych. Możecie być dumni z Waszych studentów, jak oni mogą być dumni z Was, profesorów.

Dam im tylko jedną radę: nie przedstawiajcie się jak dawniej jako biedni Polacy, którym trzeba pomóc, nie jesteście już biednymi dziećmi nieszczęśliwego kraju udrczonego historią. Jesteście teraz synami wolnego i zwycięskiego kraju, rannego i rozdartego, ale zwycięskiego i rodzącego się. Wyprostujcie się i podwinicie rękawy, czeka Was, i nas, wielki trud, który już się rozpoczął.

Kiedy podróżuję i gdy spotykam cudzoziemców u siebie, we Francji, przypominam im, że Polska trzykrotnie uratowała Europę, o czym nie wszyscy wiedzą:

-pierwszy raz uczynił to Jan Sobieski pod Wiedniem, ratując nas przed najazdem tureckim;

-drugi raz, Generał Józef Piłsudski nad Wstą, uratował nas przed Armią Czerwoną;

-i wreszcie za naszych cza-

sów, na naszych oczach, po raz trzeci, Karol Wojtyła w sposób znaczący przyczynił się do upadku totalitarnego systemu, który dusił jedno z dwóch płuc Europy.

Wasi studenci mogą i powinni być dumni ze swojego kraju. Mogą wreszcie pracować wszystkimi siłami i całym swoim rozumem, nad odbudową i ponownym połączeniem obu płuc Europy. Próbuje im tylko towarzyszyć.

Oto właśnie w czym chciałbym współpracować jeszcze długo, mimo wszystkich trudności, między innymi natury ekonomicznej, które niestety zapowiadają się także na przyszłe lata.

Niech Żyje Politechnika Łódzka!

Niech Żyje Wolna Polska!  
Niech Żyje Francja!

I niech żyją jeszcze długo przyjaźń i współpraca francusko-polska!

Dziękuję



# TEMPUS GESPOL

W połowie maja odbyła się Konferencja Koordynacyjna PROGRAMU TEMPUS-GESPOL 3875 zorganizowana przez Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej. Wzięli w niej udział goście z Francji, Niemiec, Grecji, Anglii, Hiszpanii oraz Irlandii. Program spotkania przewidywał cztery sesje, na których podsumowano efekty programu TEMPUS realizowanego w latach 92/93, ustalono podstawy współpracy na okres 94/95 oraz dyskutowano o perspektywach współpracy po zakończeniu programu przewidzianego na lata 92-95. Na ostatniej sesji uczestnicy Programu TEMPUS spotkali się ze studentami zagranicznymi odbywającymi staż w Polsce oraz ich opiekunami z zakładów pracy, w których są zatrudnieni. Specjalnie z tej okazji zorganizowano w cyklu "Muzyka na Politechnice" Wieczór Arii i Pieśni w wykonaniu uczestników "Konkursu wokalnego im. Ady Sari - maj 1993" - studentów Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi. Goście z zagranicy mieli również okazję zwiedzić Łódź oraz Warszawę. Poniżej drukujemy fragmenty wypowiedzi niektórych z uczestników spotkania uzyskane w trakcie lunchu po ostatniej, czwartej sesji.

**Ass. Professor Nancy Papalexandris z Department of Management Science and Marketing The Athens University of Economics and Business:** "This is my first time in Łódź. I was in Warsaw three years ago and I can already see a big difference between the situation then and now. As soon as I had arrived at the airport I thought it was another city. Łódź is a lovely town because it has very nice architecture and I think that if some of the buildings are renovated it will be a beautiful town. I think that this TEMPUS Programme is very, very important. First because the university here has the opportunity to open up to different countries. Also it is very important for European partners to come to

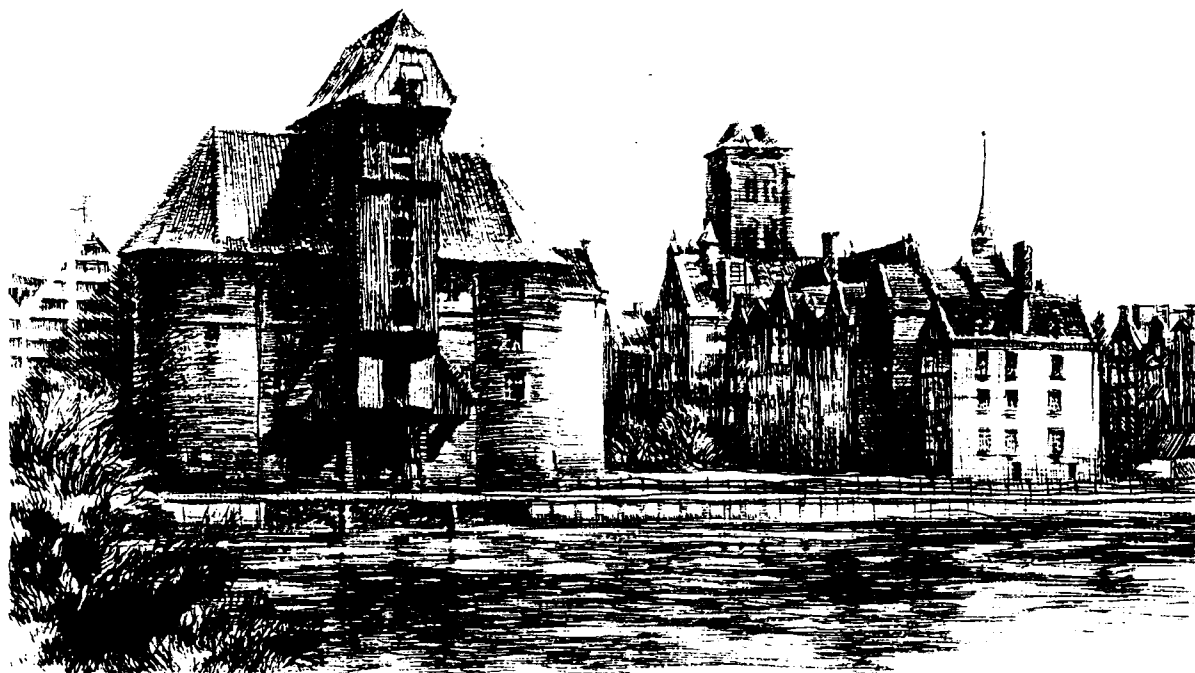
Poland and see if we can learn a lot from you because we all see how things can move fast if people are really interested. Sometimes in other countries things move very, very slowly although they should move faster. The students I have met from France they all seem to be very satisfied here. I have also met some Polish students who are interested in learning Greek and they have already started learning Greek and they want to come to Greece and follow the course of study there. It will be a big pleasure for both. Polish people are loving Greece very much. We have a big population of Polish people who work now in Greece. They are very friendly and we feel that they are very responsible and very good at their jobs. The future perspectives are not only in students' exchange but also professors coming here. We have already two missions which are going to take place in the following year. Two professors from my University will come here and also we are organizing in Athens the next TEMPUS meeting in October or early November and during this meeting in Athens maybe some plans about future research or future exchange will start."

**Prof. Hartmut Wiedling Prorektor Fachhochschule Kiel:**

"TEMPUS is not made for future it is prepare the future. We must try to use the money and the possibilities of TEMPUS to create relationship which can live after the time of TEMPUS. For the moment of course TEMPUS is organized as a kind of help for creating a new section in your university, the section which has not existed yet because the system to be taught did not exist here. I am sure after some years there will be exactly the same situation as in another countries of Western Europe. Maybe TEMPUS will guarantee that there will be more connection between Poland and Germany, Poland and France without TEMPUS before."

**Student Sylvain lafrate z Uniwersytetu w Clermont-Ferrand:**

Od trzech miesięcy odbywam staż w zakładach "Miflex" w Kutnie. Przyjechałem tutaj ponieważ szukałem dobrego miejsca do odbycia stażu. Nie chciałem pojechać do USA czy też do Anglii, ponieważ to co tam proponuje się studentom z zagranicy nie jest tak ciekawe. Tam preferuje się swoich studentów dając im najlepszą pracę. W Polsce jest inaczej. Jesteśmy bardzo dumni z tego, że tutaj pracujemy, że jesteśmy wam potrzebni. W zakładach "Miflex" pracuję w Dziale Marketingu. Jest to nowa jednostka i wspólnie z kolegą pomagamy przygotować ją do działania w warunkach międzynarodowej konkurencji. "Miflex" chcąc sprzedawać swoje wyroby za granicę musi mieć bardzo dobrze zorganizowany właśnie dział marketingu. Pracownicy zakładu doskonale wiedzą czym mógłby być dobry marketing i bardzo go potrzebują. Współpraca układa nam się dobrze. Nasze pytania nigdy nie pozostają bez odpowiedzi, a atmosfera wokół nas jest bardzo przyjazna. Nie mamy żadnych problemów. Jestem w Polsce po raz pierwszy. Muszę powiedzieć, że przyjeżdżałem tu z pewnymi obawami. Teraz moja opinia jest zupełnie inna. Moje życie tutaj jest właściwie takie samo jak we Francji. Otoczenie wygląda tak samo. Czuję się w Polsce bardzo dobrze. Polscy studenci wydają się bardzo obawiać o swoją przyszłość. W opinii Zachodu uchodzą za bardzo wesołych i swobodnych. Zdałem sobie sprawę, że to nie jest cała prawda. Rozmawiam z nimi i widzę, że nie są tak bardzo szczęśliwi. Mówię im: nie martwcie się, w całej Europie jest kryzys, ja też nie znam perspektywy swojej pracy. Musicie cierpliwie czekać. My mieliśmy też takie problemy 20 lat temu."



## INTERNATIONAL SUMMER SCHOOL OF TRANSFORMERS - ISST'93

*(Międzynarodowa Letnia Szkoła Transformatorów)*

Instytut Maszyn Elektrycznych i Transformatorów Politechniki Łódzkiej zorganizował w Łodzi, w dniach od 14 do 24 czerwca 1993 r. "International Summer School of Transformers" (ISST'93) z zajęciami prowadzonymi w języku angielskim.

Celem ISST'93 jest zapoznanie inżynierów zajmujących się doborem, eksploatacją oraz budową transformatorów w środkowej i wschodniej Europie oraz w innych krajach ze szczególnie ważnymi problemami w tych dziedzinach, które skupiają obecnie uwagę specjalistów na forum międzynarodowym. Przewidziano również uwzględnienie w zajęciach problematyki dostosowywania się do wymagań obowiązujących we Wspólnocie Europejskiej.

Prowadzenia zajęć w ISST'93 podjęto się wielu specjalistów z zagranicy, należących do ścisłej światowej czołówki w dziedzinie transformatorów, m.in.:

- prof. D.J. Allan, GEC Alsthom, Stafford (Anglia), przewodniczący Study Committee No. 12 (Transformers) CIGRE,

- prof. A. Bossi, Università di Pavia (Włochy), przewodniczący Technical Committee No. 14 (Transformers) CENELEC, ekspert ENEL,

- dr R. Baehr, ABB Transformatoren, Mannheim (RFN), kierownik działu rozwoju, przedstawiciel Niemiec w SCi2 CIGRE

- dr G. Preininger, ELIN Transformatoren, Weiz (Austria), kierownik działu transformatorów, przedstawiciel Austrii w SCi2 CIGRE,

- dr W. Mueller, kierownik działu rozwojowego Siemens Transformatorenwerk Nuernberg (RFN),

- dr h.c. H. P. Moser, Weidmann, Rapperswil (Szwajcaria), wiceprezes i kierownik działu materiałów i układów izolacyjnych,

- dipl. ing. A. Carlson, ABB Transformers, Ludvika (Szwecja),

specjalista w dziedzinie konstrukcji transformatorów największych mocy,

- dipl. ing. W. Breuer, Maschinenfabrik Reinhausen, Regensburg (RFN), specjalista w zakresie przełączników zaczepów pod obciążeniem.

W realizacji programu ISST'93 wzięli udział również specjaliści polscy (m.in. prof. M. Jabłoński, prof. J. Turowski, prof. K. Zakrzewski).

Dla każdego tematu przewidziano wykład wprowadzający, a następnie kierowaną przez wykładowcę dyskusję, w której - oprócz pytań - uczestnicy dzielili się swoimi doświadczeniami, przemyśleniami i wątpliwościami.

Przyjęta formuła ISST'93 umożliwia wyniesienie korzyści z udziału w Szkole zróżnicowanemu spektrum uczestników.

Energetycy i konstruktorzy, kierownicy i pracownicy szeregowi, doświadczeni specjaliści i młodzi inżynierowie mogą użytecznie wzbogacić swą wiedzę zawodową.

Organizatorem ISST'93 jest prof. Maciej Kozłowski z Instytutu Maszyn Elektrycznych i Transformatorów Politechniki Łódzkiej.

## Trzy lata programu TEMPUS

TEMPUS jest akronimem nazwy Trans-European Mobility Scheme for University Studies. Program TEMPUS został przyjęty przez Radę Ministrów Wspólnot Europejskich 7 maja 1990 roku. Mijają właśnie trzy lata od uruchomienia programu i jest to dobra okazja do kilku uwag natury informacyjnej i statystycznej. TEMPUS jest częścią większego programu Wspólnoty Europejskiej mającego na celu pomoc w restrukturyzacji ekonomicznej krajów Europy Środkowej i Wschodniej znanego pod nazwą PHARE. Głównym celem TEMPUSA jest wsparcie rozwoju systemów szkolnictwa wyższego w krajach uprawnionych do pomocy ekonomicznej, za pomocą zachęcania ich do współpracy z partnerami w krajach Wspólnoty Europejskiej. TEMPUS nie finansuje badań naukowych. Co roku określane są dziedziny priorytetowe dla danego kraju, na które może być przeznaczony finansowanie. Budżet programu TEMPUS pochodzi z ogólnych funduszy przeznaczonych na PHARE w danym roku. Budżet PHARE jest najpierw dzielony pomiędzy kraje uprawnione do pomocy. Następnie władze krajów uprawnionych decydują o wysokości budżetu programu TEMPUS. W 1992 roku ogólny budżet programu PHARE wynosił 1000 MECU (MECU = milion jednostek waluty europejskiej, European Currency Unit), z czego na program TEMPUS przeznaczono 85.6 MECU do podziału między 11 krajów uprawnionych. Główną formą współpracy jest konstruowanie tzw. Joint European Projects (w żargonie JEPs), obejmujących udział co najmniej jednego uniwersytetu z kraju uprawnionego i organizacji partnerskich, z których jedna musi być uniwersyte-tem, z co najmniej dwóch krajów członkowskich Wspólnoty Europejskiej. Od maja 1990 roku odbyły się trzy selekcje JEPów. Granty przyznawano na:

- wspólne akcje szkoleniowe i edukacyjne takie jak kształcenie ustawiczne i zaoczne, krótkie programy kształcenia intensywnego.

- rozwój strukturalny szkolnictwa wyższego osiągany przez działania takie jak: rozwijanie programów studiów i poprawianie wyposażenia dydaktycznego.

- rozwijanie zdolności uniwersytetów do współpracy z przemysłem przez działania takie jak wymiana personelu z przedsiębiorstwami przemysłowymi oraz zapewnienie przez uniwersytety usług konsultingowych dla przedsiębiorstw.

- podróże studentów oraz nauczycieli akademickich.

- różne inne inicjatywy regionalne.

Równoległe ze wsparciem dla JEPów, TEMPUS finansuje tzw. Individual Mobility Grants dla personelu uczelni (zatrudnienie nauczycieli, przeszkolenie personelu, wizyty w celu przygotowanie JEPów). Podróże studentów finansowane przez TEMPUS mogą się odbywać tylko w ramach JEPów.

Budżet TEMPUSA w roku 1990 wyniósł 23.16 MECU, w roku 1991 - 70.5 MECU a w roku 1992 osiągnął 98.3 MECU. W sumie w ciągu trzech lat, budżet programu TEMPUS wyniósł 191.96 MECU.

Z 200 MECU przyznanych Polsce przez Komisję Wspólnot Europejskich na krajowy fundusz PHARE w roku 1992 program TEMPUS otrzymał 26 MECU. Z tej sumy 91.2%, czyli 23.7 MECU przeznaczono na JEPy (w tym JEPy nowe 10.2 MECU, tj. 43.0%), a 4.7% funduszu przeznaczono na stypendia indywidualne dla nauczycieli akademickich i doktorantów. W roku 1992/93 ogółem złożono w Polsce 565 wniosków, w tym 74 Mobility JEPs. Zaakceptowano 100 JEPs w tym 19 Mobility JEPs. Wskaźnik akceptacji wyniósł więc 17.7% (w roku 1990/91 85 JEPs, wskaźnik 13.6%; w roku 1991/92 - 34 JEPy, wskaźnik 11.9%). Pod względem zaakceptowanych JEPów przodują następujące polskie uczelnie: UW, UŁ, UJ, PW, PG i UAM.

Politechnika Łódzka uczestniczy w 11 JEPach realizowanych przez następujące Wydziały:

Mechaniczny (2), Elektrotechniki i Elektroniki (3), Włókienniczy (1), Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska (1), Organizacji i Zarządzania (4 łącznie z filią BB). Wydaje się że Wydziały nie uczestniczące dotychczas w programie TEMPUS powinny włączyć się w organizację JEPów. Mam tu na myśli przede wszystkim mój macierzysty Wydział Chemiczny, FTiMS oraz Wydział Chemii Spożywczej i Biotechnologii. Do tej pory 72 studentów PŁ wyjechało w ramach Mobility Grants.

Bieżący rok 1993 jest rokiem przejściowym. Nie przyjmowano wniosków na nowe JEPy zaczynające się od roku 1993/94 po to, aby zapewnić finansowanie projektów już znajdujących się w realizacji. Druga faza, TEMPUS II będzie obejmować lata 1994-98. Wprowadzona zostanie dodatkowo kategoria JEPów o roboczej nazwie JEP+. Mają one mieć pozaakademicki charakter i wg propozycji MEN będą ukierunkowane na doskonalenie zarządzania i administrowania uczelniami. JEPy+ będą dotyczyć następującej tematyki:

- doskonalenie systemów zarządzania uczelniami (w tym zastosowanie systemów informatycznych służących wspomaganie gospodarki finansowej uczelni),

- wsparcie bibliotek uniwersyteckich (w tym tworzenie zintegrowanego systemu informacji o zasobach bibliotecznych),

- wspieranie działalności uczelnianych Biur Współpracy z Zagranicą i Biur TEMPUSA.

- tworzenie "biur kariery" (bazy danych gromadzące informacje o ofertach pracy i o poszukujących pracy absolwentach i studentach).

Finansowanie JEPów+ oparte będzie na podobnych zasadach co JEPów "klasycznych" (tj. zakupy sprzętu, odbywanie staży zagranicznych, organizowanie szkoleń, itp.). Oprócz uczestnictwa co najmniej dwóch uczelni z dwóch krajów Wspólnoty Europejskiej, wymagany będzie udział co najmniej 5 uczelni polskich, z których jedna pełnić będzie funkcję kontraktora projektu. Tą drogą MEN pragnie zachęcać uczelnie do integracji i ściślejszej współpracy.

Prof. dr hab. Tadeusz J. Bartczak  
Koordynator programu TEMPUS w PŁ

Prof. Michał Skarbiński

## SPOSOBY WYJŚCIA Z KRYZYSU GOSPODARCZEGO – W OPARCIU O DOŚWIADCZENIA OSTATNIEGO SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIA (fragmenty wykładu)

### 1. Problematyka

Zagadnienie sposobów wyjścia z kryzysu uważa się zwykle w Polsce za zupełnie nowe, dotychczas nie spotykane w naszej praktyce. Stąd liczne próby improwizacji. Nie bierze się pod uwagę, że posiadamy poważne doświadczenia (polskie i zagraniczne) dotyczące sprawdzonych w praktyce sposobów wychodzenia z kryzysu i odbudowy gospodarki - uzyskane podczas kryzysu 1929 r., kryzysów po 2 wojnach światowych (1914 do 1918 r. i 1939 do 1945 r.) oraz po szeregu załamań gospodarczych przeżywanych przez nas i naszych sąsiadów. Jakkolwiek nastąpiło od tego czasu wiele zmian w dziedzinie polityki społecznej i ekonomiki, to jednak analiza dawniej uzyskanych doświadczeń powinna być dla nas ze wszech miar pożądana i celowa. Należy mieć na uwadze, że inne są objawy kryzysu oraz występujące problemy, gdy chodzi o załamanie jednej gałęzi gospodarki, inne gdy idzie o całą gospodarkę kraju, odmienne zaś, gdy w grę wchodzi zmiana systemu gospodarczego, z którą obecnie mamy do czynienia. Również środki przeciwdziałania kryzysowi powinny być różne.

### 2. Zdobywanie nowych zamówień. Nowe wyroby

Kryzys łączy się prawie zawsze z utratą zamówień na dotychczas wytwarzane produkty oraz w konsekwencji - z groźbą bezrobocia. Dlatego przedsiębiorstwa muszą się przestawić na nowe wyroby, na które w danym czasie jest zapotrzebowanie na rynku. Prawie zawsze są to wyroby niekonwencjonalne, odmienne od dotychczas wytwarzanych, wymagające przeprowadzenia dodatkowych badań - często zakupu patentów lub licencji. Wymaga to zwykle dużej elastyczności przedsiębiorstwa, odwagi i fachowości kierownictwa oraz uzdolnień kadry inżynierskiej. W wielu przy-

padkach nowi wytwórcy wprowadzają rewolucyjne udoskonalenia w nowej dla siebie dziedzinie techniki. W warunkach polskich pouczająca jest historia firm: Lilpop, Skoda-Okęcie, Perkuson, Steinhagen, którym dzięki celowej polityce (m.in. współpraca znanego organizatora amerykańskiego Wallace Clarka), udało się przetrwać kryzys. Firma Lilpop, Ran i Lewenstein (w której w początku lat trzydziestych pracował autor) musiała przestawić się z produkcji wagonów osobowych na budowę wagonów motorowych i specjalnych, tramwajów, autobusów, maszyn pralniczych, części pojazdów pancernych, gąsienic czołgów, części do samolotów (m.in. odlew z magnezu, specjalnych stopów aluminium itp.), sprzętu pożarniczego. Pouczające mogą być doświadczenia zdobyte przy próbach reorganizacji zakładów Ursus przez zespół inżynierów angielskich w latach 70-tych. Wyniki były mierne, m.in. w skutku braku dyscypliny załogi. Działania muszą być ukierunkowane na perspektywę nie mniejszą niż 3-5 lat, z widokami na dalszy rozwój. Nonsensem byłoby oczywiście wprowadzanie produkcji o charakterze rzemieślniczym do zakładu posiadającego kosztowne i unikalne obrabiarki i technologie (negatywny przykład projektów dotyczących reorganizacji fabryki samolotów w Mielcu).

### 3. Marketing. Polityka cen

Nie ma potrzeby przypominać zasad marketingu. W naszej rzeczywistości za postępowymi hasłami kryją się często żenujące błędy wynikające z niefachowości technicznej sprzedawców, ich niedostatecznego rozeznania w dziedzinie kosztów, braków językowych, zbytniej pewności siebie, nieobycia i braku wyrobienia (zachowanie się, ubiór). Bardzo istotny czynnik przy sprzedaży stanowi oczywiście cena wyrobu. Jako minimalną cenę

sprzedaży w okresie kryzysu przyjmuje się czasem cenę bez zysku, pokrywającą jedynie (poza kosztami handlowymi i ryzyka) koszty materiałów i robocizny bezpośrednio oraz koszty funkcjonowania zakładu określone częścią (np. połową) "kosztów beczynności". Wprowadzenie rachunku "kosztów beczynności" do praktyki przemysłowej stanowi, zdaniem autora kapitalny postęp w dziedzinie rachunkowości i kalkulacji przemysłowej.

### 4. Zagadnienia socjalne i organizacyjne

Zagadnienia akcjonariatu pracowniczego, stanowiące dziś temat dnia, występowały również dawniej w wielu przedsiębiorstwach, jak: Zeiss (Jena), VW, Stowarzyszenie Mechaników z Ameryki w Pruszkowie. Doświadczenia tych przedsiębiorstw są dotąd niewykorzystane. Spośród licznych zagadnień o charakterze gospodarczym na szczególną uwagę zasługują zagadnienia redukcji zapasów magazynowych oraz wartości "produkcji w toku". Środki finansowe uwięzione w zapasach materiałowych w magazynach naszych fabryk są zwykle znacznie większe niż fabryk zagranicznych, które zawsze musiały liczyć się z kosztem oprocentowania kapitału zamrożonego w zapasach. Podstawową zasadą stosowaną powszechnie w krajach postępowych jest zasada przekazywania produkcji "z ręki do ręki". Szczególnie doniosłe znaczenie, gdy chodzi o ograniczenie wartości "produkcji w toku" ma skrócenie czasu montażu ostatecznego. W zakładach Lilpop dzięki działalności organizacyjnej udało się w okresie 2 lat zmniejszyć wartość produkcji w toku o 60%, co odpowiadało w przybliżeniu 1/3 wartości produkcji.

dokończenie na str. 12

## SPOSOBY WYJŚCIA Z KRYZYSU GOSPODARCZEGO - dokończenie

Łącznie ze zmniejszeniem ilości surowców i gotowych części w magazynach uzyskano zmniejszenie wartości zamrożonego kapitału o 65%, którą można traktować jako swoistą bezwrotną pożyczkę wewnętrzną.

Strategia przetrwania kryzysu i dalszego rozwoju przedsiębiorstwa

Reasumując przeprowadzone rozważania stwierdzamy, co następuje: Najcięższym błędem, który można popełnić, to indolencja, bierność oraz oczekiwanie na cudowne zadziaływanie bliżej nieokreślonych "mechanizmów ekonomicznych". Przedsiębiorstwa, które przegapią czas dogodny do przeprowadzenia

zmian i ulepszeń, znajdą się od razu w niekorzystnej pozycji po minięciu kryzysu. Będzie to oczywiście winą kierownictwa, które nie widziało perspektywy zdarzeń i nie brało pod uwagę, że po minięciu dna kryzysu, co nastąpi prawdopodobnie w ciągu paru lat (np. 3-5 lat), powstaną nowe perspektywy rozwoju.

## MUZYKA NA POLITECHNICE

Zainaugurowany w grudniu cykl koncertów MUZYKA NA POLITECHNICE znalazł stałe grono słuchaczy. Melomani spotykający się w sali Lustrzanej gmachu Wydziału Organizacji i Zarządzania mieli okazję wysłuchania kilkunastu koncertów. Na ich program składały się utwory tak znanych kompozytorów jak J.S. Bach, A. Vivaldi, F. Chopin, A. Corelli, C. Stamitz, F. Beck, S. Moniuszko, M. Karłowicz, M. Magin, K.B. Przybylski. Wśród wykonawców gościliśmy orkiestry kameralne: "Pro Musica" z Oldenburga pod dyr. Barbary Martyna-Lauerwald i "Łódzkie Smyczki" pod dyr. Ryszarda Osmolińskiego z solistkami Katarzyną Tomczak - fortepian i Honoratą Przybylską - skrzypce. Występowali także inni wspaniali, młodzi soliści, spośród których wymienić można m.in.: Justynę Galant i Tomasza Dębowskiego grających utwory fortepianowe, skrzypaczkę Monikę Kowalską oraz wokalistów Danutę Dudzińską- Wiczorek, Agnieszkę Makówkę, Daniela Borowskiego, Anitę Rynkiewicz, Agnieszkę Ksit-Wolską, Tomasza Janczaka.

Kilka koncertów w Sali Lustrzanej miało swoich specjalnych adresatów. Ich organizatorami byli: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwo Polsko-Szkockie, Klub Seniora, Klub Akademicki PAN. Muzyka towarzyszyła również uroczystościom Jubileuszu 70 lecia urodzin prof.

Stefana Wiśniewskiego, w czasie których zaproszeni goście wysłuchali recitalu fortepianowego w wykonaniu Anity Krochmalskiej - profesora Akademii Muzycznej w Łodzi.

Ostatni przed wakacjami koncert MUZYKI NA POLITECHNICE odbył się 29.06 a w jego programie znalazły się piosenki z dawnych lat. Znane przeboje okresu międzywojennego śpiewali uczniowie Liceum Muzycznego i studenci Akademii Muzycznej. W programie przygotowanym przez prof. Piotra Micińskiego zabrzmiały stare przeboje takie jak np. "A ja się boję sama spać", "Ada to nie wypada", "Nikt mnie nie rozumie tak jak ty" i wiele innych. Program wyreżyserowała Agnieszka Kowalska aktorka Teatru Jaracza, aranżacji utworów dokonała Agnieszka Sprzątkowska.

Cykl koncertów organizowanych w Sali Lustrzanej, których program jest w znacznej części zasługą pani Grażyny Sikorskiej, spotkał się z dużym uznaniem Akademii Muzycznej i Liceum Muzycznego w Łodzi. Jak cenna jest dla środowisk muzycznych inicjatywa naszej uczelni świadczy to, że na przedostatnim koncercie obecni byli wszyscy profesorowie obu muzycznych szkół.

## Druga Międzynarodowa Konferencja Naukowa "Postępy w Badaniach i Nauczaniu Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska"

Łódź - Konopnica,  
29 czerwca - 2 lipca 1993

Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej zorganizował w dniach 29.06-2.07.1993 Drugą Międzynarodową Konferencję Naukową "Postępy w Badaniach i Nauczaniu Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska". W konferencji uczestniczyli uczeni z ośrodków naukowych Niemiec, Wielkiej Brytanii, Holandii, Finlandii, Rosji, Białorusi, a także Japonii, Nowej Zelandii i Brazylii. Obrady prowadzono w języku angielskim.

Główna uroczysta sesja plenarna konferencji odbyła się 29 czerwca w Rezydencji "Księży Młyn".

Udział uczonych z uznanych ośrodków zagranicznych, a także ważna i aktualna tematyka obrad powoduje, że konferencja stanowi istotne wydarzenie w życiu naukowym Łodzi.

### ZYCIE UCZELNI

Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej

**Redaktor:** Ewa Chojnacka  
Instytut Podstaw Elektrotechniki  
ul. Stefanowskiego 18/22

**Opracowanie graficzne:** Ewa Chojnacka,  
Przemysław Kida

**Rysunki:** Studenci Architektury PŁ

**Zdjęcia:** Maria Dziędziela PŁ

Numer zamknięto i oddano do druku 08.07.93  
Opracowanie redakcyjne, skład i wykonanie  
Przemysław Kida  
Nakład: 350 egz.